

Nakaz wysiedleńczy

Kategorie: Przedmioty

W styczniu 1942 r. rozpoczęła się w getcie pierwsza fala deportacji (vide Deportacja w styczniu 1942), której przygotowanie zgodnie z rozkazem władz niemieckich spadło na administrację żydowską. Opracowano specjalny formularz nakazu wysiedleńczego, nazwanego w getcie „kartą ślubną”. Przyjęto zasadę nierozdzielania rodzin, w związku z czym nakaz obejmował osobę wyznaczoną do wyjazdu oraz członków rodziny. W wielu wypadkach wyznaczono osoby mieszkające pod tym samym adresem, choć nienależące do rodziny. Wszystkie wymienione w nakazie osoby zobowiązane były stawić się w określonym dniu – mniej więcej w ciągu trzech dni od chwili doręczenia nakazu – w ściśle określonym punkcie zbornym (vide Punkt zborny). W nakazie umieszczano również informacje o maksymalnej wadze bagażu – np. w styczniu 1942 r. wynosiła ona 12,5 kg. Niezgłoszenie się do wyznaczonego punktu zbornego w terminie groziło pozbawieniem prawa do zabrania bagażu. Pierwsze wezwania do stawienia się w punkcie zbornym rozesłano 9 stycznia, w języku niemieckim i w jidysz.

Wezwania w okresie styczeń – maj 1942 r. roznoszone były przez listonoszy z [Wydziału Pocztowego](#) (vide). W złożonej po latach relacji jeden z nich, Leon Merrick (Lajb Kuśmirek), wspominał:

„Dostarczaliśmy listy wzywające do zgłoszenia się do transportów. Było to takie przygnębiające, szczególnie zimą. Miałem list do kogoś z wezwaniem do transportu, przychodziłem do jakiegoś budynku i wykrzykiwałem nazwisko, na przykład «Goldbergà albo «Lichtenstein», jakkolwiek się nazywał. I wtedy słyszałem słaby głos odpowiadający za zasłonami. Ludzie, którzy wcześniej spalili drzwi, zawieszali w nich kocy. Zimą taki koc był cały zmarznięty. I gdy usłyszałem słaby głos za kocem, wiedziałem, że ktoś jest w środku. Wchodziłem do środka, słysząc kruszący się lód w kocu. Gdy już wszedłem do środka, nie miałem dla nich żadnych dobrych wieści, tylko nakaz zgłoszenia się do transportu. Wszyscy leżeli w łóżkach, to było bolesne. Wiesz, że w łóżku są głodni”¹.

Podczas wysiedleń w pierwszej połowie w 1942 r. codziennie wysyłano 700–1000 wezwań. W pierwszym okresie deportacji punkt zborny mieścił się przy ul. Szklanej 7.

„W punkcie tym bez przerwy od godz. 9 rano do godz. 9 wieczór odbywały się formalności rejestracyjne, wykonywane przez nauczycielstwo i doraźnie zmobilizowanych do tej pracy urzędników z innych wydziałów. Na każdy dzień wysyłano 1 000 wezwań”².

Do Żydów z Rzeszy i Protektoratu deportowanych w maju 1942 r. wysłano 15 tys. nakazów wysiedleńczych. Uwzględniono 4500 reklamacji. W dwunastu transportach wyjechało w sumie 10 915 osób.

W sierpniu 1944 r. (vide Likwidacja getta VIII 1944) wezwania skierowane do pracowników konkretnych resortów miały formę obwieszczeń umieszczanych na murach.

Emocje wywołane możliwością otrzymania wezwania do deportacji opisane zostały również w [Kronice](#) (vide):

„Jeśli teraz słysząc pukanie do drzwi, to wiadomo na pewno, że nie jest to ani mleczarz, ani piekarz – to ten tak zwykle mile widzialny poślaniec pocztowy; straszy on ludzi swym pukaniem w biały dzień, jakby to była północ. Ledwie co się dostało wezwanie do ręki, już jest się zdecydowanym stawiać opór”³.

Treść wezwania z 1942 r.:

Nakaz do wyjazdu

Pan/Pani zamieszkała przy ul. nr

1. 5.
2. 6.
3. 7.
4. 8.

Każdej osobie przysługuje 12,5 kg bagażu i pieniędzy, w zależności od stanu posiadania. Pieniądze z getta zostaną wymienione na Reichsmarki w punkcie zbiórki.

Jeśli wyżej wymienione osoby nie zastosują się do żądania i nie stawiają się punktualnie w określonym czasie, rodzina zostanie wydalona bez możliwości zabrania ze sobą bagażu.

Należy zabrać ze sobą karty żywnościowe i chlebowe, a także legitymacje warzywne i obiadowe. Pozostawione mienie, takie jak

meble, artykuły gospodarstwa domowego itp., może zostać sprzedane przez poszczególne rodziny przed wyjazdem. Klucze do mieszkania należy przekazać dozorczy.

Treść wezwania z czerwca 1944 r.:

Lista

Numer

WEZWANIE DO WYJAZDU

..... zamieszkały wzywany jest do stawienia się dnia czerwca 1944 o godz. 9 rano w Centralnym Więzieniu, Schneidergasse 12, w celu wyjazdu do pracy.

Dozwolone jest zabranie 15-20 kg bagażu podróznego na osobę. Musi się w nim znaleźć mała poduszka i koc. Bagaż ma być zapakowany w sposób możliwie uformowany. Członkowie rodzin mogą dołączyć do wezwanych do wyjazdu.

... czerwca 1944 r.

(-) Ch. Rumkowski

Przełożony Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt⁴.

Izabela Terela, Ewa Wiatr

Przypisy

1. Świadeństwo złożone w 2008 r. w Muzeum Pamięci Holokaustu w Waszyngtonie <https://www.ushmm.org/information/visit-the-museum/programs-activities/first-person-program/first-person-podcast/leon-merrick-importance-of-work-in-the-lodz-ghetto>).
2. Kronika, t. 2, s. 30, 14-31.01.1942.
3. Ibid., t. 4, s. 374-375, 20.06.1944.
4. Ibid., t. 4, s. 366, 18.06.1944.

Źródła

APŁ, 278/1081, k. 15-18, 106-107, 151-152, 240-241; ibid. 278/1082, k. 78; AYIVO, Kol. N.Zonabenda 912, 926, b.p.; ibid., 241/554, k. 1; ibid., 241/557, k. 1; ibid., 241/558, k. 1; Kronika, t. 1, s. 24, 10-13.01.1942.

Referencje

<https://www.ushmm.org/information/visit-the-museum/programs-activities/first-person-program/first-person-podcast/leon-merrick-importance-of-work-in-the-lodz-ghetto>).

Tagi

administracja żydowska deportacje świadectwa

Data aktualizacji: 31-07-2026

Data dodania: 22-09-2025